



TYGODNIK WILEŃSZCZYZNY



www.tygodnik.lt

DZIŚ

w numerze m. in.

■ Poszukiwana osoba, która wygrała 2,2 mln euro **str. 2**

■ Do kościoła św. Katarzyny w Wilnie powróciły dwa obrazy Szymona Czechowicza **str. 3**

■ Szczególna wystawa **str. 4**

Rota

■ Świętojański bal w Rudominie **str. 1**



■ W Kowalczukach upamiętniono ofiary masowych wywózek na Syberię **str. 1**

PRENUMERATA

2023

Do 19 lipca trwa prenumerata na sierpień 2023 roku.

Za 1,75 euro – miesięcznie za 21,05 euro – rocznie (indeks 0233); dla emerytów i osób niepełnosprawnych – 1,68 euro – miesięcznie za 20,20 euro – rocznie. (indeks 0322)

W KAŻDYM NUMERZE:

ROTA

DODATEK
HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY
DLA POLAKÓW NA LITWIE

10. rocznica założenia Muzeum Księdza Prałata Józefa Obrebskiego

Ostoja wiary, spokoju i wytchnienia



Oaza spokoju, miejsce wytchnienia i kontemplacji, chatka jak dawniej u babci – takie określenia padają najczęściej po zwiedzeniu muzeum, które przyciąga coraz więcej pielgrzymów – z różnych niemal zakątków świata – najdalej z Nowej Zelandii. Właśnie minęło 10 lat od założenia placówki.

Gospodarz „pałacyku” – jak nazywał swoją plebanię ksiądz

prałat Józef Obrebski martwił się, by pamięć o kapłanach, którzy dożywali swych dni w Mejszagole, a składali swe życie na ołtarzu Ojczyzny – byli prześladowani i internowani – nie zaginęła.

Dlatego w 2006 roku za namową ówczesnej mer samorządu rejonu wileńskiego, europośła Waldemara Tomaszewskiego spisany

(Dokończenie na str. 5)

„Kto nie zwiedził naszych Bujwidz, zapraszamy serdecznie! Droga dobra, asfaltowa, dojedziesz bezpiecznie!..

Premiera „Święta Bujwidz”



W niedzielę, 25 czerwca br. we wsi Bujwidze po raz pierwszy odbyło się „Święto Bujwidz”. O naszej miejscowości jest sporo wzmianek historycznych, niestety, nie ma

(Dokończenie na str. 6)

wśród nich konkretnej daty powstania wsi, dlatego została ona wybrana przypadkowo. Święto poprzedziła Msza św. w kościele pw. Św. Jerzego w Bujwidzach, podczas której modliliśmy się za wszystkich mieszkańców wsi oraz gminy.

Posłowie AWPL-ZChR przedstawili projekt noweli w sprawie pisowni nazwisk

Selektywne prawo

Sejm ponownie zajął się kwestią zapisu nazwisk ze znakami diakrytycznymi. Poprawiony projekt nowelizacji ustawy przedstawili Rita Tamašunienė i Czesław Olszewski – posłowie z Akcji

Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin (AWPL-ZChR).

Obecnie z prawa do oryginalnego nazwiska i imienia w dowodach

(Dokończenie na str. 6)



Absolwenci zdali ostatni egzamin państwowy

Skończyła się główna sesja państwowych egzaminów maturalnych: 26 czerwca absolwenci przystąpili do ostatniego egzaminu państwowego.

Ostatnim egzaminem państwowym jest fizyka, którą zdało 2020 abiturientów. W zeszłym roku na egzamin z tego przedmiotu zdecydowało się 2170 osób.

„Mamy nadzieję, że ich tegoroczne wyniki potwierdzą obserwowaną od kilku lat tendencję: co najmniej 97 procent kandydatów zdaje egzamin maturalny z fizyki. Rośnie też odsetek absolwentów, którzy otrzymali sto



punktów: w ubiegłym roku najwyższą notę uzyskało 2,6 proc., a rok wcześniej 1,6 proc. wszystkich kandydatów” – powiedziała Rūta Krasauskienė, dyrektorka Agencji Edukacji Narodowej. Państwowy egzamin maturalny

z fizyki składa się z trzech części: w pierwszej należy odpowiedzieć na 30 pytań testowych z 4 możliwymi wariantami odpowiedzi, w drugiej części znajdują się pytania ze znajomości jednostek miar wielkości fizycznych i zadania, na które odpowiedzią jest dokładna liczba, w trzeciej części znajdują się bardziej złożone zadania uzupełnione o diagramy i ilustracje, wzory i tabele.

Główna sesja maturalna zakończyła się we wtorek, 27 czerwca, drugą częścią egzaminu z muzykologii. Sesja powtórkowa rozpocznie się w przyszłym tygodniu.

Na podst. smm.lt

Ile osób przyjedzie na wileński szczyt NATO?

Adomas Bužinskas, dyrektor administracji miasta Wilna, poinformował, że podczas lipcowego szczytu NATO do stolicy przyjedzie ok. 5 tysięcy osób. Biorąc to pod uwagę, a także planowane ograniczenia w ruchu, A. Bužinskas apeluje do mieszkańców stolicy o pracę w tych dniach z domu.

Jeśli nie ma możliwości pracy zdalnej, rekomenduje się korzystanie z transportu publicz-

nego, który w dniach 10-13 lipca będzie bezpłatny.

Ograniczenia w ruchu, które obejmą głównie wileńską Starówkę, tereny wokół Litewskiego Centrum Wystawienniczo-Kongresowego „Litexpo” oraz lotniska, potrwać od 7 do 13 lipca.

Niektóre dzielnice czy ulice zostaną zamknięte całkowicie, inne – czasowo.

W strefach ograniczonego

dostępu będzie można poruszać się wyłącznie pieszo, ruch wszystkich pojazdów, w tym rowerów i hulajnog elektrycznych będzie zabroniony.

Dotrzeć do placówek medycznych, domów modlitwy, placówek oświatowych (przedszkoli) lub innych placówek znajdujących się w strefie ograniczonego ruchu będzie można wyłącznie na piechotę.

Na podst. ELTA

Linia kolejowa „Rail Baltic” ma połączyć Litwę i Polskę w 2028 roku



Linia kolejowa „Rail Baltic” ma połączyć Litwę i Polskę w 2028 roku – powiedział minister transportu i komunikacji Marius Skuodis.

„Rail Baltica” będzie nie tylko wtedy, gdy Litwa będzie miała tory, ale też kiedy Polska doprowadzi tory do litewskiej granicy. I ta data, którą Polska nam wskazuje, to rok 2028. Wtedy będziemy musieli mieć wszystkie tory aż do Polski” – powiedział minister w wywiadzie dla rozgłośni „Žinių radijas”.

Minister tłumaczył, że prace nad projektem „Rail Baltica” postępują powoli, ponieważ jest to pierwszy projekt kolejowy typu greenfield w okresie niepodległej Litwy. Wskazał też na problemy, dotyczące wykupowania gruntów oraz pracę projektantów i wykonawców.

Skuodis zwrócił uwagę na to, że na Litwie obecnie są układane tory, budowane nasypy, drogi łączące od Kowna do granicy z Łotwą, podczas gdy sąsiednie kraje wciąż budują stacje czy po-

jedyne obiekty. Według niego, Litwa poczyniła postępy w realizacji projektu „Rail Baltica”.

„Rail Baltica” to największy projekt infrastruktury kolejowej w historii krajów bałtyckich, którego celem jest integracja krajów bałtyckich z europejską siecią kolejową. Na Litwie, Łotwie i Estonii zostanie wybudowanych 870 km zelektryfikowanych torów kolejowych dużych prędkości: na Litwie – 392 km, na Łotwie – 265, w Estonii – 213.

Na podst. Žinių radijas

Główna Komisja Wyborcza ma nową szefową

Nową przewodniczącą Głównej Komisji Wyborczej (VRK) będzie Lina Petronienė.

22 czerwca podczas tajnego głosowania w Sejmie tę kandydatkę, zgłoszoną przez przewodniczącą Sejmu Viktoriją Čmilytė-Nielsen, poparło 68 posłów, przeciwko opowiedziało się 9, wstrzymało się od głosu 9 parlamentarzystów.

Petronienė, która obecnie kieruje Wydziałem Kontroli Finansowania Partii Politycznych i Kampanii Politycznych VRK, stanie na czele komisji 27 czerwca.

Nowa szefowa pracuje w VRK od 2007 roku. Wcześniej pracowała w Kancelarii Sejmu, w Litewskiej Bibliotece Medycznej. Posiada wykształcenie prawnicze i informatyczne.

Przypominamy, że w końcu marca tego roku do dymisji podała się poprzednia szefowa VRK Jolanta Petkevičienė. Po marcowych wyborach samorządowych posłowie zakwestionowali jej kompetencje jako przewodniczącej VRK. Pytania dotyczące pracy Petkevičienė i komisji zaczęto stawiać po zamieszczeniu, jakie powstało w samorządach Wisagini i Oniškšt podczas wyborów samorządowych.

Na podst. lrs.lt



Ceny żywności na Litwie prawie osiągnęły średnią unijną



Ceny żywności na Litwie osiągnęły w ubiegłym roku 97 proc. poziomu średnich cen żywności w krajach Unii Europejskiej.

W roku 2022 cena nabiału oraz olejów i tłuszczów wzrosła na Litwie do 119 proc. unijnej średniej, a cena napojów bezalkoholowych nawet do 126 procent. Cena mięsa pozostała najniższa – 77 proc. średniej UE. To, co najbardziej zdrożało w zeszłym roku (nabiał i oleje), w tym roku tanieje, mięso natomiast drożeje.

Jak dotąd w tym roku ceny żywności na Litwie wzrosły mniej niż średnio w krajach UE.

Na podst. ELTA

Poszukiwana osoba, która wygrała 2,2 mln euro

W międzynarodowej loterii „Eurojackpot” mieszkaniec Wilna wygrał część głównej nagrody – ponad 2,2 miliona euro.

Główną nagrodą w wysokości ponad 25 mln euro podzieliło się 11 szczęśliwców: ośmiu z Niemiec, jeden z Hiszpanii, jeden z Czech i jeden z Litwy.

Zwycięski bilet został zakupiony 22 czerwca w sklepie „Rimi” przy ul. Saltoniškų 9 w Wilnie. Wygrana wyniosła dokładnie 2 275 342 euro.

Zwycięzca 2,2 mln euro proszony jest o kontakt telefoniczny +370 5 275 17 51. Następnie zostanie poproszony o przybycie do przedstawicielstwa loterii i okazanie zwycięskiego losu.

Na podst. madeinvilnius.lt



TYGODNIK
WILEŃSZCZYZNY

Wydanie internetowe:
www.tygodnik.lt

Zespół redakcyjny:
Andrzej Kołosowski
Jan Lewicki
Teresa Strumiło

Współpraca:
Monika Urbanowicz

Zygmunt Źdanowicz, radny
samorządu rejonu wileńskiego

Opracowanie komputerowe:
Stawomir Subotowicz

Wydawca:
ZSA „Rejspa” Kalvines 5,
Sužany, rejon wileński
Kolegium redakcyjne

Adres do korespondencji:
LT-09318 Wilno
tel./fax 275-31-66, e-mail: rejspa@rejspa.lt



Projekt finansowany ze
środków Kancelarii Prezesa
Rady Ministrów w ramach
konkursu Polonia i Polacy
za Granicą 2022

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Do kościoła św. Katarzyny w Wilnie powróciły dwa obrazy Szymona Czechowicza



Na ołtarz główny kościoła św. Katarzyny w Wilnie powróciły dwa obrazy pędzla Szymona Czechowicza – malarza barokowego, autora obrazów religijnych i portretów (urodzony w 1689 r. w Krakowie, zmarł w 1775 r. w Warszawie).

Niemcy są gotowe na stałe rozmieścić brygadę na Litwie

Niemiecki minister obrony Boris Pistorius powiedział w Wilnie dziennikarzom, że Berlin jest gotowy na stałe rozmieścić na Litwie brygadę wojskową.

W poniedziałek, 26 czerwca, Boris Pistorius spotkał się ze swoim litewskim odpowiednikiem – Arvydasem Anušauskasem, z którym rozmawiał m.in. o odpowiedniej infrastrukturze do rozmieszczenia niemieckich wojsk, zakwaterowaniu, składach amunicji itp.

Na pytanie, kiedy jednostka mogłaby zostać rozmieszczona na Litwie, niemiecki minister obrony powiedział, że nie może udzielić odpowiedzi.

„To zależy od infrastruktury, której jeszcze nie ma. Mówimy nie o batalionie, nie o grupie bojowej, ale o brygadzie, około

4 tysiącach żołnierzy” – zaznaczył Pistorius.

W tym kontekście minister powiedział, że niemiecka brygada powinna „rosnąć krok po kroku” i być odpowiednio zintegrowana ze wspólnymi zdolnościami wojskowymi NATO.



Litewski minister Anušauskas podkreślił, że „niemiecka brygada jest priorytetem dla Litwy i z zadowoleniem przyjął ostatnie kroki podjęte przez Berlin w celu wzmocnienia Bundeswehry”.

Na podst. ELTA

MSZ odradza podróże do Rosji i na Białoruś oraz wzywa obywateli do powrotu

Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ) po raz kolejny przypomina o obowiązujących obecnie zaleceniach dla obywateli Litwy, aby nie wyjeżdżali do Rosji i na Białoruś, a przebywających w tych krajach obywateli wzywa do natychmiastowego opuszczenia Rosji i Białorusi.

MSZ podkreśla, że obecnie przestrzeń powietrzna krajów Unii Europejskiej jest zamknięta dla samolotów białoruskich i rosyjskich.

Jak podano, zalecenia są publikowane w oparciu o oficjalne informacje przekazywane przez odpowiedzialne organy obcego państwa. MSZ nie udziela wyjaśnień dotyczących wymagań stawianych przez państwo. W celu uzyskania dodatkowych informacji zaleca się skontaktować z misją dyplomatyczną

lub urzędem konsularnym danego kraju.

MSZ zwraca uwagę na to, że warunki i sytuacja bezpieczeństwa w innych krajach mogą w każdej chwili ulec radykalnej zmianie, dlatego zaleca się rejestrowanie w systemie rejestracji podróży MSZ oraz pobranie aplikacji „Keliauk saugiai” („Podróżuj bezpiecznie”), aby otrzymać aktualne informacje konsularne

i zawiadomienia ministerstwa o sytuacji w obcym kraju; iOS, Android, ogólny link.

Obywatele Litwy mogą uzyskać wstępną konsultację w sprawach pilnej pomocy konsularnej poza godzinami pracy ambasad Litwy, dzwoniąc pod ogólny numer telefonu MSZ +370 5 236 2444 i pocztą elektroniczną: pilieciai@urm.lt.

Fot. Marlena Paszkowska



Bezimienny Zielony Most w końcu otrzyma imię



Chyba nie ma w Wilnie osoby, która nie wie, gdzie jest Zielony Most. Nazywany on jest tak od wielu lat i nikt nigdy nie miał wątpliwości, że to jest jego prawdziwa nazwa.

Jak się okazało, Zielony Most i inne mosty w mieście są... bezimiennie, a nazwy otrzymają dopiero w tym roku.

Wileńskie mosty nie mają oficjalnych nazw. Nowa rada miejska ma nadzieję wkrótce to zmienić.

Wielkich zmian jednak nie będzie – proponuje się, by wileńskie mosty oficjalnie przyjęły swoje stare nazwy.

Na podst. madeinvilnius.lt

Sejm zaostrzył przepisy

We wtorek, 27 czerwca, Sejm zatwierdził propozycję zaostrzenia procedury zapewnienia obecności uczniów na lekcjach, stwarzając przesłanki prawne do zapewnienia punktualnego i regularnego uczęszczania uczniów na lekcje w szkole ogólnokształcącej, pełnego i płynnego procesu kształcenia.

Jak powiedziała w zeszłym tygodniu w Sejmie posłanka Jurgita Šiugždienė, głównym celem projektu jest stworzenie przesłanek na szczeblu ministerialnym do ustalenia podstawowego porządku obecności na lekcjach. „Wszyscy rozumiemy, że jakość edukacji, wyniki i postępy zależą nie tylko od środowiska edukacyjnego, ale także od uczęszczania, a wyniki badań to potwierdzają” – mówiła Šiugždienė.

Zgodnie z przyjętymi poprawkami do ustawy oświatowej, szkoła ma obowiązek:

- w tym samym dniu poinformować rodziców o nieobecności ucznia w szkole lub na lekcji, jeżeli rodzice nie zawiadomią szkoły o nieobecności dziecka w szkole lub na lekcji;

- informować Państwową Służbę Ochrony Praw Dziecka i Adopcji o przypadkach, gdy rodzice ucznia nie zapewniają dziecku obowiązku nauki do 16 roku życia.

Na podst. ELTA

Ostrzeżenie dla wilnian – tam jest najwięcej kleszczy

Specjaliści z Wileńskiego Oddziału Narodowego Centrum Zdrowia Publicznego (NVSC), którzy monitorują liczebność i rozmieszczenie kleszczy w popularnych wśród mieszkańców Wilna i gości miasta miejscach, gdzie według danych z ostatnich kilku lat odnotowano przypadki zarażenia chorobami przenoszonymi przez kleszcze, zwracają uwagę, że sytuacja nie uległa zasadniczej zmianie: tam, gdzie ludzie spędzają wolny czas, tam jest dużo tych niebezpiecznych pajęczaków.

W ciągu zaledwie kilku godzin zebrano ponad pięćset kleszczy do badań laboratoryjnych - w celu ustalenia, czy są zakażone boreliozą i kleszczowym zapaleniem mózgu.

Statystyki są bezlitosne – pod względem zachorowań na kleszczowe zapalenie mózgu, które uszkadza mózg i układ nerwowy, a często nieodwracalnie niszczy życie człowieka, Litwa jest jednym z liderów w Europie, podobnie sytuacja wygląda w przypadku boreliozy. Biorąc pod uwagę to, że aktywność kleszczy w przyrodzie wydłuża się praktycznie każdemu z nas grozi ryzyko.

Monitoring liczebności kleszczy prowadzono w rezerwacie geomorfologicznym na zboczach w Szeszkini, w lasach w pobliżu Zielonych Jezior, w niemenczyńskich lasach w pobliżu miejsc odwiedzanych przez wczasowiczów. Wyniki spodziewane są w najbliższym czasie.

Na podst. madeinvilnius.lt



NOWINY znad Solczy

Lida Meškaitytė i Anna Krepsztul –
uniesione pięknem natury

Szczególna wystawa

Czasami nie trzeba wyjeżdżać poza granice kraju czy rodzimej miejscowości, żeby dojrzyć piękno otaczającego nas świata. Nie zawsze potrzebny jest Luwr, żeby obejrzeć zachwycające prace malarskie.

Lida Meškaitytė i Anna Krepsztul – dwie malarki – samouki o podobnym trudnym losie, które ze względu na niepełnosprawność oglądały świat głównie przez okna własnych domów – potrafiły dostrzec urok przyrody i odzwierciedlić go w swoich pracach. Ich obrazy można oglądać w *świrnie* pałacu Balińskich w Jaszunach. Na wyciągnięcie ręki mamy piękną wystawę i naukę postrzegania piękna.

Anna Krepsztul to artystka o trudnym losie, która swoją twórczością rozślawiła Wileńszczyznę. Urodzona 20 lutego 1932 roku we wsi Taboryszki, tu mieszkała i pracowała aż do śmierci 12 października 2007 roku.

„Kocham przyrodę, tęsknię za pięknymi lasami, łąkami i wodą, i tę tęsknotę przenoszę na płótno. Odnajduję w tym zapomnienie i radość, to wypełnia luki w moim życiu” – pisała do swojego brata Henryka. „Malarstwo odgradza mnie od rzeczywistości. Moja świadomość zamyka się w przestrzeni małego kawałka płótna. Zapominam o swoich cierpieniach i



jeśli dobrze mi idzie, jeśli udaje się tak, jak sobie wyobrażałam, to czuję w sercu coś, czego nie da się opisać słowami”. Anna malowała także obrazy z motywami religijnymi, ponieważ wiara, podobnie jak twórczość, była nieodzowną częścią jej życia.

Akwarelowe miniatury Lidy Meškaitytė, najsłynniejszej litewskiej malarki – o niezwykłym losie, są unikatową i cenną spuścizną litewskiej sztuki ludowej drugiej połowy XX wieku. Prace w sposób precyzyjny oddają charakter rodzimej wsi Antšvenčiai, otaczającego środowiska, a także drogie jej krajobrazy dawnej Małej Litwy, portrety krewnych. Stworzony świat ciszy i spokoju jest otulony światłem i duchowością. Artystka urodziła się 30 grudnia 1927 roku we wsi Antšvenčiai, gminy Smalininkai, powiatu Pagėgiai w rodzinie rolników. W październiku 1944 roku ze względu na zbliżanie się frontu rodzina Meškaičiusów przeniosła się do Prus Wschodnich. W 1945 roku w drodze powrotnej do stron rodzinnych runęła ściana zbombardowanego domu, poważnie raniąc dziewczynę i zostawiając ją kaleką na całe życie. Niepełnosprawność i przewrotność losu uwolniły drzemiący w niej potencjał twórczy, nadając sens życia w twórczości, polegającej na ubóstwianiu ojczystego kraju poprzez piękno malowanych obrazów. W unikatowych w litewskiej sztuce akwarelowych miniaturach pejzażowych ujawnia się wyjątkowa autorska technika akwarelowa i specyfika mistrzostwa.

Wystawa „Uniesione pięknem natury” w Jaszunach jest zorganizowana w ramach projektu „Ziemia Sołecznicka: przeszłość otwarta na przyszłość”. Jego realizatorami jest Narodowe Muzeum Sztuki Litwy oraz Centrum Kultury w Sołecznicach. 22 czerwca w otwarciu wystawy wzięli udział Marija Kuodienė i Daiva Beliušienė – znawczynie i badaczki twórczości Lidy Meškaitytė i Anny Krepsztul; Dalia Bernotaitė Beliauskienė – kierownik wydziału sztuki ludowej Narodowego Muzeum Sztuki Litwy, kurator wystawy; Henryk Danulewicz – prezes Wspólnoty Lokalnej „Taboryszki jak malowane”.

Do zgromadzonej publiczności zwrócił się dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego Grzegorz Jurgo, który nie krył wzruszenia i emocji od wystawionych prac.

– Mieliliśmy wiele pięknych wystaw w pałacu Balińskich, ale ta, nie da się ukryć, jest szczególna. Dwie kobiety o podobnym losie i w podobnym wieku odnalazły siebie i swoje powołanie w malarstwie – mówił dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego Grzegorz Jurgo.

Otwarcie wystawy upiększyły występy duetu Lorety Grygorowicz i Gustawa Juzali oraz Folk trio. Wystawa będzie czynna do końca września.

Stronę przygotował **Andrzej Kolosowski**

Poszukiwanie kwiatu paproci w parku pałacu Balińskich

Święto Janów i Janin w Jaszunach



Tradycji stało się zadość: tej nocy kwiatu paproci szukano w Jaszunach nad Merczanką, w malowniczym parku pałacu Balińskich. Od wielu lat w najkrótszą noc w roku rozlegają się tu pieśni i muzyka. Tak też było i tym razem: impreza rozpoczęła się od wicia wianka – najważniejszego symbolu świętojańskiego. Łąkowe trawy i kolorowe kwiaty zostały zręcznie wplecione do wianków, które ozdobiły głowy solenizantów Janów i Janin.

Na uroczystości, która odbyła się w parku pałacowym w Jaszunach, był obecny Grzegorz Jurgo, dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego oraz Zdzisław Mażejko, starosta gminy Jaszuny.

– Witajcie mieszkańcy Jaszun, zgromadzeni przy najwspanialszym pałacu naszego rejonu, nad najbardziej znaną rzeką naszego rejonu, w gronie najwspanialszych ludzi, którzy przyjechali tu, do Jaszun, z całego rejonu, aby tradycyjnie świętować Dzień św. Jana. Święto Jana jak co roku gromadzi pokaźną liczbę naszych mieszkańców. Ten rok dał nam jeszcze więcej możliwości. Mimo że życie kulturalne w Jaszunach kipi, oferta imprez kulturalnych jest coraz bogatsza. Jak wiecie, oficyna i świrni zostały otwarte w tym roku. Wczoraj została otwarta wystawa prac naszej honorowej obywatelki Anny Krepsztul i Lidy Meškaitytė. Nie mam wątpliwości, że życie kulturalne będzie się rozwijać. W imieniu mera rejonu sołecznickiego życzę udanego święta – powiedział Grzegorz Jurgo. Złożył też życzenia wszystkim Janom i Janinom.

Zdzisław Mażejko, starosta gminy Jaszuny, cieszył się, że wśród bogatej oferty zabaw świętojańskich zebrani wybrali właśnie Jaszuny, życzył też wszystkim imprezowiczom znalezienia kwiatu paproci.

Jako pierwsi na scenie wystąpili gospodarze – zespół pieśni i tańca „Znad Merczanki” oraz zespół „Gromada” z Gimnazjum im. Michała Balińskiego. Zgodnie z tradycją zespół „Znad Merczanki” rozpoczął koncert stylizowanym występem, zapraszając do zanurzenia się w magię nocy

umieją grać i śpiewać, ale także komponować piosenki, dlatego zabrzmiały piosenki Andriusa Balionisa, Tomasa Jermaka i Jolanty Prowłockiej. Nie zabrakło też już dobrze znanych utworów w wykonaniu grupy.

Ekspresją i kolorami zapełnił scenę romski zespół „Sara Roma”. Publiczność wraz z wykonawcami pogrążyła się w przeżywaniu historii miłosnej, razem z wykonawcami śpiewała o miłości, szczęściu. Wzruszające piosenki, porywająca muzyka, emocjonalne tańce – na scenie lał się żar! Nie bez powodu motywy romskie są wszędzie i zawsze chwytają za serce.

Siedmioosobowy zespół „Bubliczki” z Polski wszedł na scenę po zespole „Sara Roma” i, utrzymując podobny klimat, dalej zabawił publiczność. Bałkańska energia, romska spontaniczność, motywy żydowskie i kaszubskie stworzyły symbiozę bliską naszej kulturze, ale jednocześnie nieznaną.

Tradycja nocy świętojańskiej w Jaszunach to dyskoteka do białego rana, a także poszukiwanie kwiatu paproci nad Merczanką. Tym razem dyskotekę prowadził DJ Jeriomas.

Cóż, świętojańska noc jest najdłuższą nocą w roku, pełna magii i cudów. Czy znalazłeś kwiat paproci? A może najważniejsze jest po prostu szukanie?





Ostoja wiary, spokoju i wytchnienia



(Dokończenie ze str. 1)

został testament. Przy spisywaniu i odczytaniu zapisu, oprócz wspomnianych już decydentów, obecni byli: ks. Tadeusz Jasiński, dziennikarka Czesława Paczkowska, opiekunka ks. prałata Stanisława Szwejkowska i ówczesny starosta Mejszagoły Stefan Orszewski. Po śmierci ks. Obremskiego, w 2011 roku zrealizowano testament i w czerwcu 2013 roku „pałacyk” otworzył swe podwoje jako Muzeum Księdza Prałata Józefa Obremskiego.

Dekada działalności

Kierownictwo objęła Józefa Markiewicz, a do ekipy pracowników dołączyła Waleria Adomaitis, Monika Urbanowicz i Walentyna Murawjowa. Ten skład pracowników nie zmienił się do dziś. Niedawno dołączyła do zespołu Lila Sadajska, której zadaniem jest zarchiwizowanie i wpisanie do specjalnego systemu eksponatów muzealnych. 10 lat to nie jest dużo, zważywszy na to, jaką historię ma „pałacyk” – 60 lat życia ks. Obremskiego – niemniej jednak dorobek dekady jest dość imponujący. Z roku na rok wzrasta liczba odwiedzających – od 700 osób w pierwszym roku – do ponad 2000 teraz. Niezmiennie stałym punktem działalności są imieniny i urodziny ks. prałata 19 marca, tzw. Dzień Otwartych Drzwi, gromadzący przyjaciół i tych, którzy zawsze tego dnia byli w Mejszago-
le. Dorobek naukowy muzeum to międzynarodowa konferencja oraz dwie duże wystawy prezentowane w Senacie RP i Strasburgu: „Wilno miasto miłosierdzia” i Sejmie RL: „Misericordia Camino”, a także publikacje. Dzięki projektowi „Interreg” i dotacjom unijnym – za co szczególne podziękowania należą się Grażynie Gołubowskiej, starszej specjalistce Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki administracji rejonowego samorządu – do wiekowego „pałacyku” wkroczyła nowoczesna technologia. W bardzo subtelny sposób udało się więc za-

chowac klimat i atmosferę dawnej plebanii przy jednoczesnym unowocześnieniu i dostosowaniu do młodego pokolenia.

Duchowa odnowa

Uroczyste obchody tego pierwszego, skromnego jeszcze jubileuszu zaplanowano na 24 czerwca, wtedy to w parafii odbywa się odpust św. Jana. Mszy św. przewodniczył JE ks. biskup Dariusz Trijonis, koncelebrował ks. proboszcz Edward Dukiel. W kazaniu podkreślał wielką odwagę księdza prałata Obremskiego w pomaganiu innym, zwłaszcza podczas zawieruchy wojennej czy czasach komunistycznych. Apelował byśmy w sobie odnajdowali siłę, abyśmy się nie bali być ludźmi wiary i miłości, abyśmy nie bali się czynić dobro – taki przykład życia zostawił nam ks. prałat. Ksiądz biskup sam dał świadectwo swoich słów, do końca dnia był aktywnym rozmówcą, niemal każdemu poświęcił uwagę, z uśmiechem i radością spędzał popołudnie w gronie mejszago-
lan i gości.

Ocalanie pamięci

Wspomnieniami o prałacie i wrażeniami z odwiedzania muzeum dzielili się obecni na uroczystości zaszczytni goście. Pani Maria Reksć, ówczesna mer, a obecna radna samorządu rejonu wileńskiego, która przez lata otaczała ks. prałata troskliwą opieką nie kryła wzruszenia.

– Początkowo ksiądz prałat nie bardzo wyrażał zgodę na założenie muzeum, bo przecież w swojej skromności nie dopuszczał, by on – zwykły ksiądz, jakich wielu – miał być patronem placówki. Z czasem jednak prosił o pamięć dla kapłanów, którzy w pałacyku dożywali swoich dni. Dlatego też powstało miejsce, tak różne od innych muzeów, gdzie czuje się obecność gospodarza, ale też przywraca należną pamięć tak wielu znaczącym kapłanom – mówiła pani Maria Reksć, składa-

jąc na ręce biskupa podziękowanie za pozwolenie wydane przez kurię na wieloletnie użytkowanie budynku plebanii.

Wiele pracy i starań tak o prałata onegdaj, jak o muzeum teraz wkłada posłanka Rita Tamašunienė. Jako mejszagołanka nie tylko promuje działalność naukową, włączając placówkę w projekty, ale też często bywa w muzeum, tak po prostu...

– Bardzo się cieszę, że dzięki muzeum mamy księdza prałata ciągle u siebie. Zawsze możemy tu przyjść, wypić filiżankę kawy lub herbaty i porozmawiać, czasem spotkać wyjątkowych ludzi, nawiązać nowe znajomości – bo ciągle w „pałacyku” coś się dzieje. Nieprzypadkowo ksiądz nazwał tę swoją chatkę pałacykiem, bo całe bogactwo tego miejsca, to promieniowanie na całą Wileńszczyznę i nie tylko – wiarą, nadzieją i miłością, cnotami, którymi kierował się nasz ksiądz prałat – podkreślała posłanka składając podziękowania dla dyrektora Algimanta Baniewiczza, gdyż „pałacyk” jest filią Muzeum Etnograficznego Wileńszczyzny w Niemenczynie i pracowników muzeum ks. Obremskiego.

W imieniu mera samorządu rejonu wileńskiego podziękowanie dla pracowników wręczyła kierownik Wydziału Oświaty Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego.

– Przekazuję serdeczne pozdrowienia i gratulacje od mera, i dyrektora administracji samorządu rejonu wileńskiego, dziękuję za szlachetną misję w pielęgnowaniu pamięci nie tylko o ks. prałacie, ale ważnych wartościach, które tak bardzo są potrzebne dziś, zwłaszcza młodemu pokoleniu – mówiła kierowniczka, wręczając pracownikom dyplomy uznania.

Tych ciepłych i miłych słów pod adresem założycieli, inicjatorów i pracowników muzeum było sporo. Radny Waldemar Urban, prezeska koła ZPL w Mejszago-
le Alfreda Jankowska podkreślali

potrzebę takiego miejsca, w którym można odetchnąć, zaczerpnąć siły i wiary na zmaganie z codziennością. Listowne gratulacje i życzenia złożył również prezes Towarzystwa Przyjaźni Krotoszyn-Mejszagoła, Tadeusz Stachurski.

„Jeszcze w styczniu, kiedy uci-
chły walki pod wieżą telewizyjną, ksiądz prałat Józef Obremski przyjmował i gromadził w pałacyku dary i transporty z Krotoszyna (...). Jako społeczność Krotoszyna i członkowie Towarzystwa Przyjaźni Krotoszyn-Mejszagoła będziemy wspierać funkcjonowanie Muzeum. (...) Zarówno ksiądz prałat, jak i miejsca z nim związane – jego mieszkanie – są dla nas, odwiedzających Mejszagołę ważnym wspomnieniem, postacią i miejscem, dla chwili refleksji, zadumy i nauki” – napisał w liście prezes Stachurski.

W przyjacielskim gronie

Wydarzeniem towarzyszącym obchodom jubileuszowym była wystawa przygotowana przez Muzeum Podlaskie w Białymstoku – „Ksiądz Jerzy Popiełuszko i jego muzeum w okopach”.

– Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj – to słowa, które niósł ks. Jerzy Popiełuszko, to słowa, które niósł ks. prałat Józef Obremski. Dziś może się wydawać, że w tych czasach trudnych, kiedy widzimy dużo przemocy, nieposzanowania godności ludzkiej, te słowa mogą się wydawać jak nie z tego świata. I one nie są z tego świata, i na tym polega ich siła. Wyjątkowymi przykładami, osobami, które realizowały te słowa św. Pawła w swoim życiu, niosły je swoją pracą i otarły się o świętość: męczeńską śmiercią i światobliwym życiem są właśnie ks. Jerzy i ks. Józef. To do nas należy przekazywanie dalej tych wartości, niesienia ich słów kolejnym pokoleniom. Od 10 lat pięknie tę misję realizuje muzeum ks. prałata Obremskiego. Wkrótce dołączymy do was, bo zaczynamy budowę muzeum ks. Popiełuszki – mówiła Barbara Bojaryn-Kazberuk zastępca dyrektora ds. administracyjnych Muzeum Podlaskiego, przekazując pozdrowienia od dyrektora MP, wieloletniego przyjaciela Mejszagoły Waldemara Wilczewskiego. Kurator wystawy – dr Ewa Rogalewska, uzasadniła, dlaczego jubileuszowym obchodom towarzyszy wystawa o ks. Jerzym.

– Kiedy odwiedzaliśmy ks. Obremskiego w 2006 roku, otwieraliśmy wtedy wystawę o ks. biskupie Romualdzie Jałbrzykowskim, który udzielił święceń kapłańskich. Było to bardzo ciepłe i refleksyjne spotkanie. Nad łóżkiem księdza prałata wisiało zdjęcie ks. Jerzego Popiełuszki, zapytaliśmy nawet o to, ks. Józef odpowiedział, że to dla niego ważny kapłan, modli się za jego wstawieniem, jest wzorem

pokory i poświęcenia dla Boga i ludzi, dlatego dobrze się stało, że do połowy lipca mieszkańcy i goście Mejszagoły będą mogli poznać życie ks. Jerzego, bo zdjęcia na wystawie są unikatowe. Ponadto obaj księża pochodzili ze wspólnej, archidiecezji wileńskiej – mówiła koordynator budowy muzeum ks. Popiełuszki, zaznaczając, że na planszach naklejone są kody QR, dzięki którym można będzie odczytać informację w języku litewskim i angielskim.

Pracownicy muzeum podkreślają, że wystawa otwiera nową kartę działalności muzeum – kolejne dekady to kolejni kapłani, którzy czekają na upamiętnienie. Ponadto w kościele mejszagołskim znajdują się relikwie pierwszego stopnia błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, tak więc warto poznać bliżej historię męczennika, który był tak wielkim autorytetem dla ks. Obremskiego.

Rangi uroczystości dodała obecność Konsul RP na Litwie, kierowniczkę wydziału konsularnego Irminy Szmalec.

– Uroczystości obchodzimy dziesięciolecie muzeum księdza Józefa Obremskiego, muzeum, które stało się nieodłączną częścią oblicza Wileńszczyzny. Ks. prałat był wzorem patriotyzmu i wiary, żadne zmiany ustrojowe, groźby i niebezpieczeństwa nie złamały pogodnego ducha księdza prałata, wręcz przeciwnie dodały mu sił i pewności do kontynuowania jawnej pracy duszpasterskiej oraz szczerą, bezinteresowną służbę. Muzeum jest miejscem zachowania i podtrzymywania pamięci o tych wszystkich czynach – podkreślała konsul, cytując na zakończenie słowa ks. Jerzego Popiełuszki, tak bardzo pasujące do postaci ks. Obremskiego: „Ludzi zdobywa się otwartym sercem a nie zaciśniętą pięścią”.

Uroczyste obchody jubileuszowe uświetnił chór „Moderato” (kier. Wioletta Leonowicz), zespół wokalny „Mejszagołanki” (kier. Jasia Mackiewicz) i chór szkolny „Legenda” (kier. Jasia Mackiewicz), a także uczniowie Gimnazjum im. ks. Józefa Obremskiego. Wiele wysiłku do organizacji i sprawnego przebiegu święta włożyli pracownicy Centrum Rzemiosła Tradycyjnego, na czele z kierowniczką Jolantą Łapińską, której torty i ciasta zniknęły w okamgnieniu.

Jak przystało na gościnnego Gospodarza poczęstunek, tradycyjne pączki i filiżanka kawy dopełniły zwyczaju i zatrzymały gości do wieczora. W miłej, przyjacielskiej atmosferze snuły się wspomnienia, świadectwa i rozmowy o przyszłości – jak w rodzinie. Kiedyś powstał o muzeum wiersz, w którym padają słowa: pomnij a nie pomiń – spełniają się, każdy, kto przechodzi obok, przynajmniej na chwilę wchodzi do muzeum, bo tam ciągle słychać głos prałata.

Monika Urbanowicz
Fot. **Janina Wolejszo**

Premiera „Święta Bujwidz”



(Dokończenie ze str. 1)

Następnie uroczystym przemarszem udaliśmy się na plac szkolny, gdzie odbyło się wnieście sztandaru z godłem gminy Bujwidze.

Kontynuacją święta był koncert, podczas którego wystąpili: uczniowie Gimnazjum im. Tadeusza Konwickiego w Bujwidzach, zespół wokalny „Bujwidzianka”, Zespół Pieśni i Tańca Ludowego „Ojcowizna”, orkiestra akordeonistów „Ad Libitum”, solistka Katarzyna Parszuto, „Kapela Dworska”, solistka Elena Lapukaitė. Prowadzącymi byli – stała mieszkanka Bujwidz Anna Adamowicz oraz uczeń gimnazjum im. Tadeusza Konwickiego Krzysztof Wołodko.

Podczas święta mieliśmy okazję obcowania z zasłużonymi ludźmi pochodzącymi z gminy bujwidzkiej. Zawitali do nas: Stanisław Pieszko, Waław Staniewicz, Andrzej Maciulewicz, Agnieszka Rawdo, Józef Stankiewicz, Barbara Dwilewicz, Irena Masojć, Jan Komar, Roman Mikielewicz.

Wśród honorowych gości byli również: ks. proboszcz naszej parafii Rajmundas Macidulskas, posłowie na Sejm RL z ramienia AWPL-ZChR Rita Tamašunienė oraz Czesław Olszewski, radni Samorządu Rejonu Wileńskiego – Edyta Klimaszewska, Wal-

demar Klimaszewski, Teresa Dziemieszko, wicemer Samorządu Rejonu Wileńskiego Edyta Tamašunaitė, starosta gminy Bezdany Danuta Klimaszewska.

W ciepłej atmosferze czas szybko minął, zostawiając miłe wspomnienia. Mamy nadzieję, że zapoczątkowana impreza – Święto Bujwidz – stanie się tradycją.

Dziękujemy serdecznie organizatorom tego święta: Wielofunkcyjnemu Ośrodkowi Kultury w Niemenczynie z dyrektorem Germanem Komarowskim na czele, pracownikom starostwa bujwidzkiego ze starostą Markiem Piłatem na czele, Gimnazjum im. Tadeusza Konwickiego w Bujwidzach (dyrektorka Zenobia Mikielewicz).

Dziękujemy naszym spon-

sorom: Wileńskiemu Rejonowemu Oddziałowi ZPL, Marianowi Naruńcowi, Zenobii i Antoniemu Mikielewiczom, rodzinie Roślewskich, Waldemarowi Klimaszewskiemu, Robertowi Klimaszewskiemu oraz Marii Niedźwieckiej.

Niezmiernie jesteśmy wdzięczni pracownikom starostwa oraz gimnazjum za pomoc w zorganizowaniu tego święta.

Szczególne podziękowanie składamy mieszkańcom Bujwidz i okolic, gościom z innych gmin, wszystkim, którzy przybyli na pierwsze „Święto Bujwidz” i zapraszamy na kolejne nasze święta.

Karolina Roslewska,
administratorka WOKN, odział w Bujwidzach



Wicemer rejonu wileńskiego dr Danuta Narbut zaprasza mieszkańców na spotkania w gminach

Informujemy, iż na lipiec br. wicemer rejonu wileńskiego dr Danuta Narbut ma zaplanowane przyjęcia mieszkańców również w gminach rejonu wileńskiego, podczas których mieszkańcy będą mogli poruszyć ważne dla nich kwestie.

„Droży mieszkańcy rejonu wileńskiego, każde stawiane przez Was pytanie jest dla mnie ważne, rozumiem, że nie zawsze Państwo macie możliwość przybycia do Administracji Samorządu, dlatego swój porządek dnia zaplanowałam tak, abyśmy na

rozmowę mogli spotkać się bliżej Waszego miejsca zamieszkania. Operatywność jest ważnym czynnikiem w rozwiązywaniu Waszych problemów. Moim celem jest zapewnienie, że zostaniecie wysłuchani i że zostaną znalezione odpowiednie rozwiązania” – mówi wicemer D. Narbut.

„W razie potrzeby poświęcę dodatkowy czas na wysłuchanie Państwa. Jestem pewna, że znajdziemy odpowiedź na każde pytanie Państwa. Do zobaczenia!” – na spotkania zaprasza wicemer D. Narbut.



Selektywne prawo



(Dokończenie ze str. 1)

osobistych mogą korzystać tylko ci obywatele Litwy, których nazwiska nie mają znaków diakrytycznych. Obowiązująca od maja 2022 roku ustawa o pisowni imion i nazwisk dopuszcza użycie liter „q”, „w” i „x” w paszportach. Polacy na Litwie mogą na razie skorzystać wyłącznie z litery „w”.

Rita Tamašunienė, przedstawiając projekt, zaznaczyła, że prawo do oryginalnego zapisu powinno dotyczyć pełnego imienia i nazwiska, a nie jego części, gdyż w ten sposób łamane są zasady równości i sprawiedliwości.

– Ta jedyna litera oraz dwuznaki, jeśli chodzi o polską mniejszość narodową, rozwiązała tylko część problemu. Ale jednocześnie wprowadziła podział na tych, którzy mają prawo do swego oryginalnego nazwiska, i na tych, którzy nie mają takiego prawa. Powinno być jednakowe traktowanie. A teraz my jednych dyskryminujemy, a innym pozwalamy – powiedziała Rita Tamašunienė. Zdaniem posłanki, zapis w dokumentach nazwisk ze znakami diakrytycznymi pozwoliłby obywatelom Litwy posiadanie oryginalnego imienia i nazwiska, będącego częścią ich tożsamości, wpisem potwierdzającym więzi rodzinne.

– Jeśli państwo już raz pozwoliło na zapis imion i nazwisk z użyciem alfabetu łacińskiego, tak jak w oryginale, to prawo to powinno dotyczyć wszystkich, a nie stać się selektywne” – powiedział poseł Czesław Olszewski. Jako przykład wymienił, że np. właściciele takich imion jak Ewelina czy Waldemar mogą je zapisywać zgodnie z oryginalną pisownią. „Ja, niestety, nie mogę tego zrobić i takich osób jest niemało – wskazał poseł.

Propozycja posłów AWPL-ZChR wystraszyła niektórych posłów nie na żarty. – Próbujecie nasz język pozbawić litewskości, aby osłabiła nasza tożsamość – grzmiał poseł Robertas Šarknickas. Audronius Ažubalis oburzył się: „Pytam, skąd brak szacunku wobec języka, kultury i historii naszego narodu? Mieszkacie w państwie litewskim, na litewskich ziemiach i teraz zmieniacie i próbujeście, bez referendum, zawężyć areal używania języka państwowego?”

– Na sali posiedzeń mamy dwie koleżanki, które już zmieniły nazwiska (**przyp. red.** – Ewelina Dobrowolska i Beata Pietkiewicz). Czy odczuwacie z tego powodu dyskomfort? Czy w jakiś sposób ucierpiał nasz przekaz językowy w Sejmie? – pytała retorycznie Tamašunienė, zwracając się do posłów.

Za przyjęciem projektu w pierwszym czytaniu było 30 posłów, 25 głosowało przeciw, a 25 wstrzymało się od głosu. Nowela nie została przyjęta. W kolejnym głosowaniu 45 posłów było za zwróceniem noweli do poprawy, a 34 za odrzuceniem. Projekt zwrócono autorom do poprawienia.

Była to już druga próba posłów AWPL-ZChR w sprawie nadania biegu nowelizacji ustawy o pisowni nazwisk w dokumentach, zezwalającej na zapis nazwisk ze znakami diakrytycznymi. W grudniu ub. roku Sejm w pierwszym czytaniu odrzucił ten projekt, zwracając autorom do poprawienia.

Obowiązująca od maja 2022 roku ustawa o pisowni imion i nazwisk dopuszcza użycie liter „q”, „w” i „x” w paszportach. Polacy na Litwie mogą na razie skorzystać wyłącznie z litery „w”. Zmiany nie obejmują liter ze znakami diakrytycznymi: ć, ł, ń, ó, ś, ź, ż, dź, dż. A więc nazwiska większości Polaków w dalszym ciągu nie mogą być zapisywane oryginalnie.

Na przyjęcie mieszkańców są przeznaczone wtorki i czwartki od godz. 13:00 do 18:00.

W celu sprawnego przebiegu spotkań prosimy o wcześniejszą rejestrację pod nr tel. +370 5 275 1961 lub e-mailem: danuta.narbut@vrsa.lt W lipcu br. przyjęcia mieszkańców będzie się odbywać:

4 lipca od godz. 13:00 do 18:00 w Rzeszy (w pomieszczeniu starostwa rzeszańskiego | ul. Sporto 3, Rzesza);

11 lipca od godz. 13:00 do 18:00 w Rukojniach (w pomieszczeniu starostwa rukojeńskiego | ul. Mokytojų 9, Rukojnė);

13 lipca od godz. 13:00 do 18:00 w Suderwie (w pomieszczeniu starostwa suderwiańskiego | ul. Vilniaus. 25, Suderwa);

18 lipca od godz. 13:00 do 18:00 w Pogirach (w pomieszczeniu starostwa pogirskiego | ul. Šiltnamių 11-2, Pogiry);

20, 25, 27 lipca od godz. 13:00 do 18:00 w siedzibie samorządu rejonu wileńskiego (ul. Rinktinės 50, Wilno).

(s-3418)



W stolicy



Rusza budowa filii szkoły specjalnej „Viltis”



W pierwszym tygodniu czerwca podpisana została umowa na urządzenie w budynku byłego żłobka-przedszkola przy al. Savanorių nowej filii szkoły specjalnej „Viltis”. Wartość projektu – około 1,78 mln euro. Prace mają zostać ukończone do lipca 2024 roku.

Filia szkoły specjalnej-centrum wielofunkcyjnego „Viltis” rozlokuje się przy al. Savanorių 55. Będzie to nowoczesna filia działająca od ponad 30 lat placówki. Pomieszczenia urzędowe zostaną zgodnie z wymogami stawianymi wobec nowoczesnych placówek edukacyjnych. Do nowego centrum dziennego pobytu dla osób niepełnosprawnych będzie mogło uczęszczać 20 uczniów. Obecnie edukację według programów naucza-

nia przedszkolnego oraz ogólnokształcącego pobiera prawie 90 dzieci, kolejnych 17 młodych osób uczestniczy w programach centrum dziennego pobytu.

„W trakcie realizacji projektu odnowimy budynek zarówno z zewnątrz, jak też od wewnątrz. Zgodnie z zatwierdzonym projektem poszerzone zostanie pierwsze piętro, urządzone zostaną dwie klasy nauczania, pomieszczenia dla wypoczynku i zajęć oraz nowoczesna winda dla osób o potrzebach specjalnych.

Nowa filia będzie spełniała potrzeby uczniów oraz pozwoli na bardziej jakościową realizację procesu nauczania” – dzieli się planami dyrektor Departamentu Finansów, tymczasowo pełniący obowiązki dyrektora generalnego spółki „Vilniaus vystymo kom-

panija” Karolina Sakalauskaitė.

Po rekonstrukcji powierzchnia budynku poszerzona zostanie o ponad 300 metrów kwadratowych, gdzie rozmieszczone zostaną gabinety pracownika socjalnego, logopedy i administracji, urządzona zostanie sala imprez. W centrum będzie mogło pracować 15 pedagogów i specjalistów.

Spółka „Vilniaus vystymo kompanija” jest jednym z najstarszych przedsiębiorstw zarządzanych przez Samorząd m. Wilna. Wykonuje usługi z zakresu projektowania i zarządzania budową należących do samorządu obiektów oświatowych, edukacji przedszkolnej, usług socjalnych, sportu, kultury, turystyki, opieki zdrowotnej oraz przestrzenie publicznej.

Rekordowe asfaltowanie ulic

Przed miesiącem Wilno rozpoczęło rekordowe asfaltowanie ulic. Od maja do czerwca ułożono 15 km nowej nawierzchni asfaltowej. Oznakowywanie ulic odbywa się tuż po kontroli stanu asfaltu i upływie czasu technologicznego, w najbliższym więc czasie na nowo zaasfaltowanych ulicach będą też nowe oznakowania jezdni.

Ogólna długość zaplanowanych do zaasfaltowania ulic kategorii A, B i C to 35,8 km. Na ulicach tych ruch jest najintensywniejszy, prędkość samochodów największa, na większości z nich kursuje też komunikacja publiczna. W tym roku odnowionych zostanie aż 67,1 km ulic kategorii D (o mniejszym natężeniu ruchu, w pobliżu środowiska mieszkalnego), w tym zaasfaltowanych zostanie 7 km ulic o powierzchni żwirowej.

Priorytetowo traktowane są ulice będące w najgorszym stanie. Ich lista została sporządzona na podstawie analizy wyników skanowania ulic. W tym roku w pierwszej kolejności naprawiane będą drogi o nawierzchni żwirowej, które można naprawić najszybciej – te, przy których nie jest konieczne wykonanie



dodatkowych prac, np. urządzenie sieci kanalizacji deszczowej. Tam, gdzie takie prace są potrzebne, prace zaplanowano na kolejne lata.

W przypadku każdej konkretnej ulicy nawierzchnia asfaltowa i inne rozwiązania dobierane są indywidualnie z uwzględnieniem intensywności i obciążenia konkretnego odcinka ulicy. Zaplanowano wybranie mocniejszych niż podane w zaleceniach warstw podstawy oraz innych parametrów.

Na ulicach o największej intensywności ruchu górna warstwa nawierzchni z betonu asfaltowe-

go zawiera dodatki polimerowe, dzięki którym górna warstwa jest bardziej odporna na intensywność ruchu samochodowego. Wszystkie wykonane prace remontowe mają 3-letni okres gwarancyjny – wykonawca prac będzie musiał usunąć ewentualne defekty na własny koszt, a samorząd nie będzie musiał do tego dopłacać.

W tym roku wyremontowanych zostanie również 20,3 km ścieżek dla pieszych i wybudowanych zostanie 5,6 km nowych ścieżek dla pieszych. Planuje się również remont prawie 400 metrów schodów.

Właściwe zagospodarowanie odpadów zielonych w Wilnie

Lato nabiera obrotów. Mieszkańcy Wilna porządkują swoje posesje. Warto przypomnieć, że zielone odpady najlepiej kompostować. Nie wolno ich wyrzucać do kontenerów na odpady zmieszane ani zostawiać przy tych kontenerach, nie wolno też zostawiać w podwórkach bloków mieszkalnych.

Odpady zielone to liście roślin, skoszona trawa, kwiaty, ziemia doniczkowa, słoma, siano, odpady po pieleniu, darń, drobne lub rozdrobnione gałęzie drzew i krzewów, wióry drzewne, które nie powinny być zanieczyszczone innymi odpadami (plastikiem i opakowaniami z plastiku, papierem, odchodami zwierzęcymi, glebą, piaskiem, kamieniami i odpadami niebezpiecznymi).

Latem mieszkańcy – szczególnie mieszkańcy domów jednorodzinnych – skłonni są spalać odpady zielone. Palenie jednak stwarza zagrożenie nie tylko dla tych, którzy palą odpady czy ich mienia, ale również dla osób w pobliżu – w przypadku bowiem silnego wiatru ogień może szybko się rozprzestrzenić i wyjść spod kontroli, powodując tym samym szkody w przyrodzie (giną rośliny, ich nasiona, kiełki, owady, jaszczurki, jeże, króliki, ptaki lęgowe i ich młode). W przypadku zauważenia palonych ognisk czy palenia trawy mieszkańcy proszeni są o poinformowanie służb porządkowych pod nr tel. (8 5) 219 7948 lub pod numerem alarmowym 112.

Za nielegalne wypalanie trawy grozi odpowiedzialność administracyj-



na: palenie suchej trawy, trzciny, opadłych liści, słomy, odpadów polowych i ogrodniczych z naruszeniem wymogów ochrony środowiska pociąga za sobą grzywnę w wysokości od 30 do 230 euro dla osób fizycznych i od 60 do 300 euro dla kierowników podmiotów prawnych lub innych osób odpowiedzialnych; wypalanie ścierniska, nieskoszonej i niewygrabionej (niezebranej) trawy, trzciny, zbóż i innych upraw rolnych pociąga za sobą karę grzywny w wysokości od 50 do 300 euro dla osób fizycznych i od 120 do 350 euro dla kierowników podmiotów prawnych lub innych osób odpowiedzialnych. Obecnie przewidziano, że już za sam fakt palenia trawy ustanowiona została grzywna w wysokości 100 euro z wliczeniem do niej odszkodowania za straty wyrządzone przyrodzie proporcjonalnie do wielkości wypalonej powierzchni.

Mieszkańcy, którzy nie mają możliwości kompostowania odpadów zielonych na swojej działce, mogą je sami dostarczyć do spółki „VAATC” – do punktów zbiórki odpadów wielkogabarytowych pod wskazanymi adresami. Więcej informacji na temat trybu odbioru odpadów zielonych można znaleźć na stronie internetowej spółki „VAATC”. Rocznie mieszkaniec może nieodpłatnie dostarczyć 1 000 kg (lub 3 metry sześcienne) odpadów zielonych. Od kwietnia bieżącego roku mieszkańcy mogą dostarczać odpady zielone również do spółki „JUKNEVIČIAUS KOMPOSTAS”, ul. Liepkalnio 172, Wilno.

Gratulujemy pięknego jubileuszu st. specjalistce wydziału porządku publicznego **Reginie TAUGINIENE** i życzymy, aby każdy dzień życia był przeżyty z pożytkiem i niósł radość oraz dobry nastrój.

Administracja Samorządu
Rejonu Wileńskiego



Winszujemy pięknego jubileuszu st. finansistce starostwa mariampolskiego **Alinie JODKO** i życzymy dobrego zdrowia, niegasnącej energii, dużo radosnych chwil w życiu.

Administracja Samorządu
Rejonu Wileńskiego



Gratulujemy jubileuszu 50-lecia urodzin pracownikowi starostwa mariampolskiego **Robertowi MINIAUSKASOWI**. Niech w sercu ciągle płonie nadzieja i pragnienie, a duszę ogrzewa miłość i uśmiech bliskich osób.

Administracja Samorządu
Rejonu Wileńskiego



Prognoza pogody na tydzień						
Czwartek 29 czerwca	Piątek 30 czerwca	Sobota 1 lipca	Niedziela 2 lipca	Poniedziałek 3 lipca	Wtorek 4 lipca	Środa 5 lipca
24°C	25°C	22°C	20°C	21°C	22°C	22°C
15°C	15°C	17°C	13°C	13°C	13°C	14°C
Księżyc:						
		VI 26	VII 03	VII 10	VI 17	

KALENDARZ CODZIENNY

Czwartek, 29 czerwca

Słońce: wsch. – 4.45, zach. – 21.59
Długość dnia – 17 godz. 14 min.

Beaty, Emmy, Iwety, Kasjusza, Pawła, Piotra, Rajmunda

Piątek, 30 czerwca

Międzynarodowy Dzień Planetoid
Słońce: wsch. – 4.45, zach. – 21.58
Długość dnia – 17 godz. 13 min.

Bazylego, Donata, Emilii, Lucyny, Milemy, Władysława

Sobota, 1 lipca

Światowy Dzień Architektury
Słońce: wsch. – 4.46, zach. – 21.58
Długość dnia – 17 godz. 12 min.

Bogusława, Haliny, Mariana

29 CZERWCA

1873 – urodził się Leo Wiktor Frobenius, niemiecki etnolog, archeolog i afrykanista, wprowadził pojęcie kręgu kulturowego (Kulturkreise) (zm. 1938).

30 CZERWCA

1963 – odbyła się koronacja papieska (włożenie tiary) Pawła VI; ostatnia w historii.

1973 – zmarł w Winnipeg (Kanada) bp Wasyl (Bazyli) Welyczkowski CSRS, błogosławiony, ukraiński duchowny grekokatolicki, więzień polityczny w ZSRR (ur. 1903).

1 LIPCA

1523 – w Brukseli zostali spaleni na stosie za herezję augustianie Johann Esch i Hendrik Voes – pierwsze ofiary prześladowań zwolenników reformacji; męczennicy Kościoła Ewangelickiego w Niemczech.

1873 – urodziła się Alice Guy-Bloch, pionierka kina francuskiego i amerykańskiego, producentka, pierwsza kobieta reżyser filmowa (*La Fée aux Choux - Kapuściana wróżka*, 1896) (zm. 1968).

1953 – ukazał się pierwszy numer dziennika „Czerwony Sztandar” (ob. „Kurier Wileński”), jedynej codziennej gazety w języku polskim w ZSRR.

– urodził się dr Józef Szostakowski, wileński dziennikarz, poeta.

2 LIPCA

1843 – zmarł Christian Friedrich Samuel Hahnemann, niemiecki lekarz, w 1796 twórca współczesnej homeopatii, pionier medycyny eksperymentalnej (ur. 1755).

1923 – urodziła się Wisława Szymborska, poetka, laureatka literackiej Nagrody Nobla (zm. 2012).

Niedziela, 2 lipca

Słońce: wsch. – 4.47, zach. – 21.58
Długość dnia – 17 godz. 11 min.

Bernardyna, Bożydara, Eugenii, Jagody, Urbana

Poniedziałek, 3 lipca

Słońce: wsch. – 4.48, zach. – 21.57
Długość dnia – 17 godz. 09 min.

Anatola, Jacka, Leona, Tomasza

Wtorek, 4 lipca

Słońce: wsch. – 4.48, zach. – 21.57
Długość dnia – 17 godz. 09 min.

Andrzeja, Berty, Elżbiety, Malwiny, Teodora, Ulryka

Środa, 5 lipca

Słońce: wsch. – 4.49, zach. – 21.56
Długość dnia – 17 godz. 07 min.

Atanazego, Antoniego, Filomeny, Karoliny, Marii, Marty

3 LIPCA

373 – na rozkaz cesarza rzymskiego Walensa został zamordowany abp Armenii Nerses Wielki, święty (sprzeciwił się przyjęciu arianizmu).

1863 – po trzech dniach zwycięstwem armii Północy (unijnej) zakończyła bitwa pod Gettysburgiem, największa i najkrwawsza bitwa wojny domowej w USA, punkt zwrotny w wojnie – początek odwrotu armii Południa (konfederatów).

1873 – zmarł w Londynie ksiądz de Monterotondo Józef Michał Poniadowski, kompozytor (opery *Giovanni da Procida*, *Gelmina*), śpiewak (tenor), dyplomata (ur. 1816).

4 LIPCA

973 – zmarł bp Augsburga Ulryk (Udalryk, Ulrich), święty, niemiecki duchowny (ur. 890).

1923 – urodził się Ryszard Reiff, prawnik, publicysta, przewodniczący Stowarzyszenia PAX i Związku Sybiraków (zm. 2007); w czasie wojny dowódca oddziałów partyzanckich (77 Pułk Piechoty AK na Nowogródzczyźnie).

1943 – w katastrofie lotniczej na Gibraltarze zginął gen. Władysław Sikorski, premier rządu emigracyjnego i Naczelnny Wódz (ur. 1881)

1998 – zmarł płk Janusz Przymanowski, dziennikarz, pisarz (*Cztery pancerni i pies*) (ur. 1922).

5 LIPCA

1943 – atakiem niemieckim (operacja „Cytadela”) rozpoczęła się bitwa pod Kurskiem, największa bitwa pancerna w historii (6 tys. czołgów), jedna z największych operacji strategicznych wojny, wiążąca do porażki Niemiec. **WL P.**

** OSTATNIA STRONA ** OSTATNIA STRONA **

Titanic przygarnął Titana

W ub. czwartek, 22 czerwca, Spółka OceanGate, właściciel Titana, poinformowała, że wszyscy pasażerowie łodzi, która zaginęła płynąc do wraku Titanica, nie żyją. Zniszczenie łodzi i śmierć jej pasażerów potwierdziła też amerykańska straż przybrzeżna. Wcześniej podała w komunikacie, że na szczątki łodzi leżące na dnie morskim około 500 metrów od wraku Titanica natrafił zdalnie sterowany pojazd ROV. Eksperci zwracali uwagę, że Titan mógł ulec implozji w wyniku awarii kadłuba, tylko taki scenariusz mógłby wyjaśnić szczątki rozrzucone na dużym obszarze.

– Pole szczątków wskazuje na scenariusz implozji – potwierdził

konradmirał John Mauger, jeden z dowódców amerykańskiej straży przybrzeżnej. Wskazują na to szczątki znalezione w dwóch miejscach – w jednym był wśród nich tytanowy stożek dziobowy Titana, a w drugim jego ogon – co sugeruje, że łódź rozpadła się na małe fragmenty. Najwyraźniej doszło do rozszczenia kadłuba i błyskawicznego zgniecenia statku przez panujące w głębinach gigantyczne ciśnienie.

Marynarka wojenna poinformowała, że sygnał anomalii z okolic wraku Titanica został przechwycony w niedzielę, 18 czerwca, po zanurzeniu się i utracie łączności. Mogła to być właśnie implozja łodzi podwodnej.



Śmiech na zdrowie

Kobieta podchodzi do taksówki:
– Czy ta taksówka jest wolna?
– Wolna, wsiadaj pani...
– Nie, dziękuję, śpieszy mi się i szukam szybkiej.

Rano mój mózg jeszcze nie pracuje, a wieczorem jestem zmęczony i niestety mój mózg już nie pracuje.

Jest nadzieja na produktywną pracę tylko w południe, ale wtedy akurat jem...

Spotyka się dwóch kolegów. Pierwszy z nich zagaduje:
– Wyglądasz na wypoczętego i zadowolonego z życia. Jesteś na urlopie?
– Ja nie, tylko mój szef...

Szef do pracownika:
– Dlaczego spóźnił się pan do pracy?
– Bo ostatnio mówił pan, że gazetę to mogę sobie w domu poczytać.

Jeśli czwarty dzień z rzędu nie chce ci się nic robić, to znaczy, że już jest czwartek.

Mąż mówi ze zdziwieniem do żony, która zazwyczaj godzinami rozmawia przez telefon:

– Nie mogę wprost uwierzyć, że rozmawiałaś dzisiaj zaledwie 15 minut?!

– Bo to była pomyłka...

Spotyka się dwóch znajomych.

– Dokąd idziesz?

– Na próbę chóru.

– E to nuda...

– Wcale nie!

– A co tam robicie?

– Gramy w karty, pijemy wódkę i piwo.

– A kiedy śpiewacie?

– Jak wracamy do domu!

Rozmawia dwóch znajomych:
– Podobno szukasz żony.

I to przez biuro matrymonialne. Ile ofert już dostałeś?

– Setki!

– I co piszą?

– Weź pan moją...

Żona odeszła od męża do matki:
– Jak tylko wyszłam z domu, usłyszałam wystrzał. Zawróciłam i wiesz, co się stało?

– Co? – pyta przerażona mama.

– Ten bydlak otworzył szampana!

– W naszym małżeństwie postanowiliśmy, że nie chcemy mieć dzieci.

– I co zrobicie?

– Powiemy im to dzisiaj wieczorem...

Rano moja sąsiadka tak strasznie krzyczała na swoje dzieci, że nawet ja grzecznie pościeliłem swoje łóżko zanim poszedłem do pracy.

Spotyka się dwóch znajomych:
– Dzięki, że poradziłeś mi pójść z moimi problemami w małżeństwie do psychoanalitka.

– I jak było?

– Słuchał, słuchał, aż w końcu się rozplakał i oddał mi pieniądze...

– Sorry, masz może papierosa?

– Mam, ale wiesz, że to obrzydliwe przyzwyczajenie?

– Palenie?

– Żebrawanie.

Mama pyta się Jasia:
– Co będziesz robić zanim wrócę?

– Będę bawić się kolejką albo z nianią.

– Od czego to zależy?

– Co wybierze tata.

Kulturalnie?

Cragg po polsku

W Toruniu i Sopocie trwają dwie różne, dopełniające się wystawy Tony Cragga, uważanego za jednego z najwybitniejszych współczesnych artystów rzeźby.

W Polsce po raz pierwszy zaprezentował prace w Galerii Foksal w Warszawie w 1987 r. W 2016 r. pokazał – już w glorii klasyka – w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku.

CSW Znaki Czasu w Toruniu postanowiły tą ekspozycją uczcić swoje 15-lecie. To instytucja, która jako pierwsza po 1945 roku została wybudowana specjalnie dla wystawiania sztuki współczesnej. Jej możliwości dobrze sprawdzają się w przypadku prezentacji wymagających prac Cragga – wśród 53. prezentowanych rzeźb są i tak ciężkie, jak ważące tonę, witająca widzów po wejściu do galerii. To druga co do wielkości (po Chinach) wystawa artysty na świecie.



W Toruniu zobaczyć można prace z różnych etapów twórczości – rzeźby, 125 rysunków, grafik i akwale, fotografie. Właśnie ta ostatnia przedstawiająca „Ziemiaczane głowy” z 1970 roku (213x183) jest najstarszą pracą znajdującą się na ekspozycji.

Wśród pokazywanych w CSW Znaki Czasu rzeźb jest „Fala”, wyjątkowa ze względu na kwestie techniczne. Mająca tu swoją światową premierę praca z brązu o wymiarach 180x180x180 składa się z setek realistycznie wykonanych kilkunastocentymetrowych figurek ludzi, stłoczonych na potężnej fali – zastygłych – każdy w innej fazie ruchu na chwilę przed zanurzeniem się w ton.

Inną część twórczości artysty, koncentrującą się na szkłe, zobaczyć można w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie. Tam, kuratorka Eulalia Domanowska zgromadziła ponad 40 prac tworzonych od lat 90. aż do dziś: rzeźby i instalacje ze szkła, towarzyszące im rysunki i akwarele, a także rzeźby z metalu usytuowane w Parku Północnym wzdłuż morza.

Pośród nich wyróżniają się dwie, wysokie na sześć i pół metra, wspinające się ku niebu, nieregularne srebrne kolumny („Points of View” 2010).

Wystawa w Toruniu czynna jest do 10 września, a w Sopocie – do 15 października.

